



Sygn. akt III CSKP 13/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. D. i P. D.

przeciwko P. sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej powódek

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko P. sp. z o.o. w W. A. D. domagała się zasądzenia kwoty 60 000 zł z ustawowymi odsetkami, zaś P. D. kwoty 112 500 zł, w obu przypadkach, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci utraty prawa do życia w pełnej rodzinie na skutek śmierci odpowiednio ich męża i ojca J. D. w wyniku wypadku przy pracy, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. D. kwotę 60 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2015 r., a na rzecz powódki P. D. kwotę 75 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strona pozwana była wykonawcą prac związanych z instalacjami wentylacyjnymi i sanitarnymi na terenie budowy osiedla mieszkaniowego E. w W.. W dniu 1 sierpnia 2005 r. podczas pracy na tej budowie J. D. stracił równowagę i wpadł do niezabezpieczonego otworu przeznaczonego na schody, które miały łączyć dwa poziomy mieszkania. Wskutek upadku doznał licznych obrażeń głowy i pomimo leczenia zmarł w dniu 23 sierpnia 2005 r. Wyrokiem z dnia 8 maja 2007 r. Sąd Rejonowy w K. sprostował protokół powypadkowy, ustalając że przyczyną tego wypadku było: po pierwsze, niezabezpieczenie otworu - w stropie - przeznaczonego na schody w sposób zapobiegający upadkowi z wysokości, a także dopuszczenie przez stronę pozwaną, jako pracodawcę, do wykonywania pracy przez pracowników, w tym przez J. D., w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu; po drugie, niezachowanie przez J. D. należytej ostrożności i troski o własne bezpieczeństwo przy wykonywaniu pracy.

W chwili wypadku J. D. od pięciu lat pozostawał w udanym związku małżeńskim z powódką A. D.. Powódka P. D. urodziła się w dniu 26 lipca 2000 r.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził na rzecz powódki A. D. kwotę 126 869,25 zł, a na rzecz powódki P. D. kwotę 112 500 zł, tytułem odszkodowań, m.in. za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej w

związku ze śmiercią J. D., przy przyjęciu po jego stronie 25% przyczynienia się do wypadku.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczeń Sąd pierwszej instancji wskazał, że dochodzone przez powódki roszczenia, oparte na przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 i 23 k.c., przedawniają się z upływem 10 lat, z tym że termin przedawnienia tych roszczeń rozpoczął bieg nie od dnia śmierci J. D., lecz od dnia prawomocności wyroku Sądu Rejonowego w K. ustalającego przyczynę wypadku, czyli od dnia 6 listopada 2007 r. Powódki wniosły pozew w dniu 30 grudnia 2015 r.

Na skutek apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny w (...), zaskarżonym wyrokiem, zmienił wyrok Sądu Okręgowego i powództwo oddalił, uwzględniając zarzut przedawnienia roszczeń. W ocenie Sądu drugiej instancji roszczenia za bezprawne naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej najbliższego członka rodziny ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, przedawniają się według zasad określonych w art. 442¹ k.c., który z dniem 10 sierpnia 2007 r. zastąpił poprzednio obowiązujący, w tym w dacie przedmiotowego zdarzenia, art. 442 k.c. W konsekwencji roszczenia powódek przedawniły się po upływie trzech, a nie dziesięciu lat, licząc od daty, w której dowiedziały się o osobie odpowiedzialnej za szkodę. Termin ten liczony od dnia 6 listopada 2007 r., podobnie, jaki i dziesięcioletni termin, liczony od dnia zdarzenia, tj. od dnia 1 sierpnia 2005 r. upłynęły przed wniesieniem pozwu. Z kolei odwołanie się powódek do art. 442² § 2 k.c. Sąd Apelacyjny uznał za nieskuteczne, bowiem powódki swoje roszczenia wywodziły z zawinionego przez stronę pozwaną dopuszczenia do wykonywania pracy przez J. D., w warunkach zagrażających jego życiu i zdrowiu, co zostało potwierdzone powołanym wyrokiem sądu pracy z dnia 8 maja 2007 r. Dla przyjęcia, iż zostało popełnione przestępstwo niezbędne jest wskazanie osoby lub osób, które w wyniku swojego zawinionego zachowania doprowadziły do zaistnienia wypadku i śmierci J. D., a tymczasem ta kwestia nie była podnoszona w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Powołanie się na akta innej sprawy sądowej nie jest wystarczające, jeśli fakty, co do których dowody w tych aktach znajdowały się, nie były przytoczone przez stronę. Nawet ustalenie, że bezpośrednio odpowiedzialnym za dopuszczenie pracowników do pracy w strefie zagrożonej był kierownik grupy M. M., który został skazany

wyrokiem sądu karnego, to i tak nie można byłoby zastosować dłuższego terminu przedawnienia, skoro strona pozwana ponosi odpowiedzialność za popełnienie własnego deliktu, który polega na dopuszczeniu do wykonywania pracy przez pracowników, w tym przez J. D., w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu. Nie ma też zastosowania art. 430 k.c., który przewiduje odpowiedzialność zwierzchnika za czyn podwładnego, skoro powódki wywodziły swoje roszczenie w stosunku do pozwanej Spółki z naruszenia ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej z J. D..

W skardze kasacyjnej powódki zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, wniosły o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie na rzecz powódek kwot, które zostały zasądzone wyrokiem Sądu pierwszej instancji. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, powódki zarzuciły naruszenie: art. 442¹ § 1 k.c. przez orzeczenie na jego podstawie o przedawnieniu w stosunku do powódki P. D. i nie zastosowanie art. 442¹ § 4 k.c., w sytuacji gdy ze względu na jej małoletniość, termin przedawnienia nie mógł się skończyć wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości; art. 442¹ § 1 k.c. przez orzeczenie o przedawnieniu w stosunku do powódki A. D. na jego podstawie i nie zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c., w sytuacji gdy szkoda wynikła z występuku pracownika strony pozwanej i w związku z tym roszczenie deliktowe podlega dwudziestoletniemu przedawnieniu; art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. przez odstąpienie od oceny szkody, jaką było naruszenie dobra osobistego powódek; art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 207 k.p. przez uznanie, iż przepisy te nie mają zastosowania w tej sprawie, w sytuacji gdy odpowiedzialność strony pozwanej, jako pracodawcy i zwierzchnika pracownika, którego wina została udowodniona w procesie karnym, nie będąc sama sprawcą przestępstwa, ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka w związku z wyrządzeniem szkody czynem cudzym, w tym także przestępstwem. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej, powódki zarzuciły naruszenie: art. 11 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w stosunku do pracownika pozwanego pełniącego funkcję kierownika grupy wentylacyjnej i będącego odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, wskutek naruszenia których uległ wypadkowi mąż

i ojciec powódek, zapadł skazujący wyrok karny; art. 381 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez oddalenie wniosku powódek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - wyroku karnego, zgłoszonego przed Sądem Okręgowym na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2016 r. po podniesieniu przez pozwaną Spółkę zarzutu przedawnienia - a powyższy wniosek został powtórzony w odpowiedzi na apelację; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez brak wyjaśnienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a przez to brak możliwości ustalenia i analizy toku rozumowania Sądu drugiej instancji, skoro nie zapoznał się z opisanym wyrokiem karnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze zostało już wyjaśnione, że naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.). Wbrew stanowisku skarżących uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom konstrukcyjnym określonym w art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i poddaje się kontroli kasacyjnej.

Z uwagi na datę urodzenia się powódki (26 lipca 2000 r.), jej roszczenie o zadośćuczynienie, czyli o naprawienie szkody na osobie, niezależnie od charakteru czynu wyrządzającego tę szkodę (implikującego odpowiedzialność deliktową strony pozwanej na podstawie art. 430 k.c.), nie mogło ulec przedawnieniu. Zgodnie bowiem z art. 442¹ § 4 k.c. przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania przez nią pełnoletniości.

W celu określenia, według którego przepisu należy rozpatrywać podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, tj. czy na podstawie art. 442¹ § 1 k.c., względnie na podstawie art. 442¹ § 2 k.c., trzeba w pierwszej kolejności wyjaśnić podstawę prawną odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej.

Zgodnie z art. 430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności.

Przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność zwierzchnika za podwładnego ma charakter obiektywny. Wchodzi w grę, jeżeli szkoda została wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego z jego winy i zarazem przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 343/11, nie publ.). Zakresem zastosowania tego przepisu nie jest objęte zachowanie podwładnego, który wyrządził szkodę osobie trzeciej przy sposobności wykonywania powierzonych mu czynności. Jak podkreśla się w judykaturze, o tym, czy szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych czynności, czy jedynie tylko przy sposobności jej wykonywania, decyduje cel działania bezpośredniego sprawcy. Co do zasady, jeśli podwładny kieruje się celem osobistym, to nie zachodzi podstawa do przypisania zwierzchnikowi odpowiedzialności deliktowej na mocy powołanego przepisu, z tym że jeśli szkodę wyrządził podwładny w celu osobistym, ale tylko dlatego, że wykonywanie powierzonych czynności umożliwiło mu wyrządzenie tej szkody, to w takim przypadku należy przyjąć, że nastąpiło to przy wykonywaniu powierzonych mu czynności (zob. uchwała Sądu Najwyższego-Izby Cywilnej z dnia 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, teza V, OSNCP 1971, nr 4, poz. 59).

Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że nawet ustalenie, iż bezpośrednio odpowiedzialnym za dopuszczenie pracowników do pracy w strefie zagrożonej był kierownik grupy M. M., który został skazany wyrokiem sądu karnego, to i tak nie można byłoby zastosować dłuższego terminu przedawnienia, ponieważ strona pozwana ponosi odpowiedzialność za popełnienie własnego deliktu, który

polega na dopuszczeniu do wykonywania pracy przez pracowników, w tym przez J. D., w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu, a w konsekwencji nie ma zastosowania art. 430 k.c.

Pogląd ten jest jednak błędny. Do kategorii odpowiedzialności za cudzy czyn należy odpowiedzialność za czyny osób, którym powierzono wykonanie pewnej czynności, z której może wynikać szkoda (art. 430 k.c.). Innym rodzajem odpowiedzialności za cudzy czyn jest odpowiedzialność gwarancyjno-repartycyjna w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.). Artykuł 430 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 415 k.c., a zatem wyłącza jego zastosowanie. Skarżące w skardze kasacyjnej nietrafnie łączą obie podstawy odpowiedzialności, w kontekście, terminu przedawnienia, w sytuacji gdy wyrok skazujący zapadł nie w stosunku do reprezentantów strony pozwanej (art. 416 k.c.), lecz w stosunku do jej pracownika, za którego strona pozwana, jako pracodawca, ponosi odpowiedzialność. Trzeba bowiem odróżnić sytuację, w której równolegle obok sprawcy szkody za jego czyn odpowiada inna osoba (tzw. odpowiedzialność za cudzy czyn), od takiej, w której oprócz sprawcy odpowiada inna osoba, ale za własny czyn. Na tego rodzaju rozróżnienie podstaw odpowiedzialności deliktowej, w kontekście terminów przedawnienia roszczeń, zwracał uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 257/09 (OSNC 2010, nr 5, poz. 81).

W wypadku, gdy powództwo jest kierowane przeciwko osobie odpowiedzialnej deliktowo za cudzy czyn, od jego charakteru zależeć będzie to, w jakim terminie przedawni się roszczenie przeciwko podmiotowi odpowiedzialnemu deliktowo za ten cudzy czyn. Tożsamość zdarzenia, powodującego powstanie szkody, skutkuje wówczas tym, że roszczenia odszkodowawcze wobec sprawcy przestępstwa i osoby odpowiedzialnej deliktowo za cudzy czyn przedawniają się w jednym terminie (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 94; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CK 171/05, nie publ.; z dnia 16 stycznia 2008 r., IV CSK 380/07, nie publ.; z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 488/14 nie publ.). Dlatego, gdy czyn deliktowy bezpośredniego sprawcy stanowi przestępstwo, to w konsekwencji również przeciwko osobie odpowiedzialnej za ten

czyn jako cudzy, roszczenie odszkodowawcze ulegnie przedawnieniu według reguł określonych w art. 442¹ § 2 k.c., nawet jeśli osobie odpowiedzialnej za cudzy czyn nie można przypisać przestępstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 146/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 32).

Za zasadne więc należy uznać zarzuty kasacyjne naruszenia art. 430 k.c. oraz art. 442¹ § 1 i 2 k.c.

Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Według Sądu Apelacyjnego powódki swoje roszczenia wywodziły z zawinionego przez stronę pozwaną dopuszczenia do wykonywania pracy przez J.

D., w warunkach zagrażających jego życiu i zdrowiu, co zostało potwierdzone powołanym wyrokiem sądu pracy z dnia 8 maja 2007 r., zaś dla przyjęcia, iż zostało popełnione przestępstwo niezbędne jest wskazanie osoby lub osób, które w wyniku swojego zawinionego zachowania doprowadziły do zaistnienia wypadku i śmierci J. D., a tymczasem ta kwestia nie była podnoszona w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Powyższy wywód Sądu drugiej instancji jest również wadliwy. W uzasadnieniu pozwu, powódki powoływały się na niezapewnienie przez stronę pozwaną J. D. jako jej pracownikowi bezpiecznych warunków pracy, do czego była zobowiązana na podstawie art. 207 § 1 k.p. Oczywistym jest, że obowiązek ten realizuje przez swoich pracowników, a w stanie faktycznym sprawy, wskutek zawinionego niedopełnienia obowiązków w tym zakresie przez pracownika strony pozwanej, mąż i ojciec powódek uległ wypadkowi, w następstwie którego poniósł śmierć.

W odpowiedzi na pozew - wniesiony 30 grudnia 2015 r. - z dnia 31 marca 2016 r., strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń (k. 78 i n.). Na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2016 r. (k. 97) pełnomocnik powódek powołał się na skazujący pracownika strony pozwanej wyrok karny Sądu Rejonowego w W. w sprawie III K (...), wnioskując o przeprowadzenie dowodu z tego wyroku (k. 97 i n.). Sąd Okręgowy zwrócił się o ten wyrok wraz z uzasadnieniem, ale po jego otrzymaniu, nie przeprowadził dowodu z tego dokumentu, ani też nie wydał negatywnego orzeczenia w przedmiocie tego dowodu. Na rozprawie apelacyjnej (k. 281; powódki nie wnosiły apelacji), pełnomocnik powódek ponowił wniosek o przeprowadzenie dowodu z tego wyroku, ale Sąd Apelacyjny wniosek ten oddalił.

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że zakres żądania powoda wynika nie tylko ze sformułowania samego żądania i wskazanej podstawy faktycznej w pozwie, ale i dalszych jego twierdzeń przedstawionych w toku postępowania, o ile są ściśle powiązane z okolicznościami przytoczonymi w pozwie i stanowią ich rozwinięcie. O zakresie podstawy faktycznej żądania pozwu przesądzają również okoliczności, co do których powód zgłasza stosowne wnioski dowodowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, nie publ.,

z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 297/09, nie publ. oraz z dnia 11 stycznia 2019 r., V CSK 551/17, nie publ.).

Mając na względzie przytoczone w pozwie okoliczności na uzasadnienie żądania, a także okoliczności powołane w następstwie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, nie ulega wątpliwości, iż podstawą faktyczną pozwu została objęta odpowiedzialność strony pozwanej za pracownika, który nie dopełnił obowiązków, skutkiem czego była śmierć J. D., i został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Dowód ten był wnioskowany w celu wykazania faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i nie sposób uznać, że zarówno twierdzenie kreujące odpowiedzialność strony pozwanej za delikt jej pracownika, jak i powołany na tę okoliczność dowód, były spóźnione, skoro zostały podniesione w odpowiedzi na zawarty w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia. W ten sposób nastąpiło dookreślenie, wynikającego z pozwu, zakresu podstawy faktycznej roszczeń powódek. Dlatego Sąd Apelacyjny oddalając wniosek dowodowy powódek dopuścił się naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c.

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.

jw